

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czyna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o tamowy, na 4-ej str. 8-mio tamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane

Ś. † P.

## Bohdan Pawlikowski

Aspirant P. P., Kawaler Krzyża Walecznych i Krzyża Zasługi Litwy Środkowej zmarł śmiercią tragiczną dn. 2 czerwca r. b. mając lat 25.

Wyprowadzenie zwłok z kości. św. Piotra i Pawła 4 bm. o g. 6 w.

Rodzice, żona, rodzeństwo i rodzina.

Dziś w czwartek, o g. 3-ej i poł po poł., w gmachu teatru na Pohulance odbędzie się

## WIELKI WIEC

w sprawie teatru Reduta, którego byt jest zagrożony.

W przeddzień wyjazdu Reduty zademonstrujemy, że chcemy aby w mieście naszym teatr ten pozostał.

Stawmy się na wiec licznie.

## Nowe tory.

Wywołana niespodziewaną rezygnacją Marszałka Piłsudskiego konsternacja i poruszenie w całym kraju znacznie łagodniej dała się odczuć w Warszawie. Dobrze zorganizowana akcja prasowa i propagandowa bez zwłoki uświadomiła zaniepokojone społeczeństwo, iż zrzeczenie się elekta z wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej nie jest jeszcze zrzeczeniem się z podjętego przezeń zadania przeprowadzenia wielkiej reformy państwa, nie jest wypuszczeniem z rąk steru państwowego.

Imponujący pochód, urządzony przez PPS w poniedziałek, odbywał się na ulicach Warszawy już w chwili, kiedy nadzwyczajne dodatki pism z wiadomością o odmowie Marszałka Piłsudskiego, rozechodziły się po mieście. Równocześnie niemal znaną stała się treść aktu rezygnacyjnego, wyszczególniającego (nie nazbyt zresztą fortunnie) powody zrzeczenia się, oraz nazwisko kandydata, wysuniętego przez elekta. Te dwa szybko następujące po sobie fakty w znacznej mierze wpłynęły na złagodzenie niepokojów i rozgorączczenia.

W szerokich masach, stojących za Piłsudskim powstało jednak powszechnie uczucie zawodu i żalu. Odczuwano powszechnie potrzebę, ażeby autorytet faktyczny stał się autorytetem również formalnym, aby wyraźna wola olbrzymiej większości narodu znalazła w pewnej mierze nie podlegającą zakwestjonowaniu swój wyraz.

Na przeszkodzie temu ogólnemu żądaniu stanął obecny Sejm, który wprawdzie wybrałca narodu obdarzył najwyższym w państwie dostojenstwem, lecz z którego rąk Marszałek Piłsudski owego dostojenstwa wziąć nie zechciał.

Dlaczego?

Ponieważ, jako szczerzy demokrata,

1) nie chce Polską rządzić za pomocą baba, 2) uważa obecny Sejm z jego prerogatywami za istotne źródło zła, które się w Polsce rozpanoszyło i prowadzi państwo do zguby.

Postanowił więc, nie sięgając ba-

ta, zwyciężyć Sejm moralnie. W la-

pidarnych, dosadnych wynurzeniach swoich przed ełką sekarakteryzował dotychczasową rolę partji sejmowych w życiu państwa. Nie oszczędził nikogo, nie zatrzymał się przed użyciem najbardziej ostrych wyrażeni i zyskał powszechny aplauz. Siłę opinji, która wytworzyła się po tej krytyce Sejm nie był w stanie przeciwstawić się.

Najcięższą klęskę moralną poniosły stronnictwa centrowe, które musiały swojemi głosami zdecydować o wyborze Piłsudskiego. Enuncjacje y. Witosa do wyborców i artykuły posła Brodackiego w „Piaście” w czasie przelomowych dni, a następnie jako ich rezultat oddanie głosów na Piłsudskiego i Mościckiego jest niezmiernie ciekawym i ciekawym samym siebie po pysku.

Mówię to nie dlatego, aby się zniecać nad wprowadzeniem na fałszywe tory i skorumpowaniem przez swoich przywódców stronnictwem ludowym. Objawy moralnego rozkładu w „Piaście” nie obejmowały nigdy wszystkich jego członków. Wartość członka uczciwego i rozsądnego jakim jest p. Dębski, w takim środowisku tem więcej zasługuje na podkreślenie. Kryzys moralny i samobieżowanie, któremu poddało siebie stronnictwo „Piasta” może tylko, na dobre wyjść zdrowym pośród niego elementem a przez to i całemu ruchowi ludowemu.

Uderzenie Marszałka Piłsudskiego skierowane było nie przeciwko Sejmowi, jako takiemu, lecz przeciwko źródkom w nim zepsucia moralnemu, partyjniactwu i prywacie. W żadnej ze swoich enuncjacji nie wystąpił Marszałek przeciwko zasadzie parlamentarizmu. Przeciwnie, podkreślał, iż szczególnie boli go, jako demokrate, taki stan parlamentarizmu w Polsce, który kompromituje sam system w oczach narodu.

Dlatego postanowił go uzdrowić, nie używając metod antydemokratycznych. Zle skonstruowany i nieodpowiadający swoim właściwym zadaniom Sejm musi sam wypisać sobie za życia pośmiertne epitaphium, musi, pod naciskiem wielkiego, uznanego

## 8-oklasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w Wilnie

program gimnazjów państwowych.

Typ humanistyczny (z łaciną).

480

Godziny łaciny mogą być na życzenie zastąpione godzinami przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Własny higieniczny lokal w oddzieln. budynku z ogrod. przy ul. Wivulskiego 11 (róg Piłsudskiego).

Zapisy przyjmuje do wszystkich klas od 1-ej do VIII włącznie, oraz informacyjnie kancelarja — narazie w gmachu gimnazjum im. kr. Zygmunta-Augusta M. Pohulanka 11, II piętro, od g. 4 do 8.

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 25 czerwca b. r. Lekcje w roku szk. 1926-27 w klas. I, II, III i IV odbywać się będą w godzinach rannych, w pozostałych zaś wyższych klasach — w godzinach popołudniowych.

## Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego

(dawn. „Wileńskie T-wo Zachęty Wścigów Konnych” założ. w r. 1856)

w dn. 1, 3 i 6 czerwca r. b.

476

urządza na torze w POSPIESZCE

## WYŚCIGI KONNE

Totalizator czynny. Początek o 3-ej pp. każdego dnia. Szczegóły w afiszach

przez naród moralnego autorytetu i stojącej za nim opinji publicznej, uznać swoje błędy i zgodzić się dobrowolnie na niezbędną reformę swego ustroju i swej roli w państwie.

Zasada ludowładztwa i zasada autorytetu, nie przez takie czy inne urodzenie, a przez sam lud wysuniętego i uznanego, bynajmniej nie wyłączają się nawzajem. Dwie te zasady odpowiednio sprzęgnięte w ustroju republikańskim i demokratycznym, mogą i powinny stworzyć nową wspólną syntezę polityczną, mogą stać się dalszym krokiem na drodze nie kończącej się nigdy ewolucji form życia zbiorowości ludzkiej.

Rewolucja majowa w Polsce zawiera w sobie z tego stanowiska niezmiernie cenne i doniosłe możliwości. Teoretyczne znaczenie jej może przetrwać zagadnienie wewnętrzne państwa naszego, może przeistoczyć się w realizację określonej koncepcji ustrojowej, wyrosłej z głębin własnego ducha i psychiki narodu polskiego.

\*\*\*

Społeczeństwo nasze w ciągu ostatniego miesiąca dwukrotnie już było przedmiotem silnej reakcji psychicznej i rozumowej. Dwukrotnie nie stało się to, co zdawało się wynikać z istoty przebiegu wypadków, z wewnętrznej ich logiki.

Pierwszym faktem powodującym tę reakcję było nieobjęcie dyktatury przez Marszałka Piłsudskiego, drugim — odmowa objęcia stanowiska Prezydenta.

Wydawało się niezrozumiałem dla czego ten człowiek, którego woli po wstrząsie majowym, nie przeciwstawić się nie mogło, nie idzie utartą przez innych w analogicznych sytuacjach drogą? Dlaczego nie bierze całkowitej odpowiedzialności na siebie i pełni władzy, która leży na ulicy? Dlaczego nie wykorzystuje tego entuzjazmu mas, który da mu decydujące poparcie w każdym zamierzeniu, byle je uznał za niezbędne. Czyż za cenę szybkości i rozmachu w uzdrowieniu stosunków należało się cofać przed możliwością krótkiego starcia z Wielkopolską, któraby bez żadnej wątpliwości uległa wobec pierwszego kategorycznego nakazu? Frondujący tam księża, ziemianie i mieszczaństwo nie stanowią przecież całej ludności tej dzielnicy.

Należeliśmy do tych, którzy drogę dyktatury uważali za najlepszą i naj-

prostsza. Stało się inaczej i kwestja ta straciła aktualność.

Nadszedł dzień wyboru Prezydenta. Ogólne napięcie znów zostało załamane odmową Marszałka. Naród całkiem słusznie życzy sobie najwyższy autorytet widzieć na najwyższym stanowisku. Za pierwszym razem mogło się to stać drogą faktu dokonanego, usankejonowanego ogólnym wybuchem entuzjazmu, za drugim razem — drogą legalnego wyboru. Społeczeństwo powtórnie zostało zawiedzione.

Czy słusznem i celowem jest utrzymywać siebie w tym nastroju? Sądzę, że nie. Piłsudski jest indywidualnością, która nie daje sobie narzucić zzewnątrz pewnych gotowych koncepcji i utartych formułek. Sam je tworzy i szuka własnych dróg dla ich realizowania. Jest z natury swojej konspiratorem i nie chce czy nie umie operować nastrojami mas. Nie poddaje się tym nastrojom, lecz umie je wywoływać. Ten lub ów Jego krok może wywoływać krytykę lub nawet oburzenie jednostek, lecz masy pójdą zawsze za nim. Jest w życiu powojennej Polski żywą legendą, jest czynnikiem, od którego losy Polski są zawisłe. Stąd każdy jego krok trzeba brać jako obiektywny nieusuwalny fakt, tworzący grunt, poza którym lub wbrew któremu nie można budować nie trwałego.

To jest jedyny punkt wyjścia dla oceny faktu rządzenia Polską bez brania na siebie formalnej odpowiedzialności.

Piłsudski chce by zmiana konstytucji i wszelkie inne reformy wewnętrzne dokonane zostały pod naciskiem jego moralnego i politycznego autorytetu, ale nie inaczej, jak za najlegalniejszą i najformalniejszą zgodą tego samego ciała, które samo, będąc do tego powołane, nie tylko nie potrafiło nie dokonać w tej dziedzinie, ale stało się rezerwuarem i akumulatorem marazmu i korupcji w państwie.

Skoro Sejm dokonał tego dzieła przymuszony stojącym poza nim moralnym autorytetem i zakończy legalnie lub dobrowolnie swój niesławny raport by ustąpić miejsca nowemu zreformowanemu przedstawicielstwu narodowemu, Józef Piłsudski niezawodnie przyjmie z rąk tego ostatniego najwyższe wyposażoną w odpowiednie uprawnienia dostojenstwo, którym naród naprośnie go w ostatnich dniach obdarzyć pragnął. Testis.

## Z Państw Bałtyckich.

Łotwa.

Rewizyta prezyd. Finlandji w Łotwie.

RYGA, 2.VI. (Pat.) Wbrew wiadomościom prasy o mających nastąpić rozmowach politycznych przy okazji wizyty w Rydze Prezydenta Finlandji Rolandera, łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje że podróż prezydenta Rolandera, będzie miała charakter li tylko rewizyty i nie będzie związana z żadnymi rokowaniami politycznymi państw bałtyckich.

Na termin wizyty prezydenta Finlandji nie została też wyznaczona konferencja z ministrem spraw zagranicznych Estonji, która to konferencja odbędzie się nie w Rydze a w Tallinie w terminie dotychczas niewyjaśnionym.

## Z całej Polski

Książd prałat Tokarzewski nie strzelał

WARSZAWA 2-VI (Pat). Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje:

W niektórych pismach pojawiła się wiadomość, że ks. prałat Tokarzewski, kapelan oddziałów przybocznych Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie zajść majowych strzelał do żołnierzy, walczących po stronie przeciwnej.

Dokładne zbadanie sprawy wykazało, że wiadomości te są nieprawdziwe.

Wystawa radjowa.

WARSZAWA 2-VI (Pat). Dziś o godz. 12 w południe odbyło się otwarcie ogólnopolskiej wystawy radiowej. Wystawa mieści się w salonych szkoły podchorążych i demonstruje całokształt produkcji radiotechnicznej Polski.

Z okazji otwarcia wystawy radiowej „Polskie Radio” niezależnie od zwykłego programu dawać będzie specjalne audycje w godzinach popołudniowych, według zapowiedzi w dziennikach.

## Z ZAGRANICY.

Wrażenia polskie w Czechosłowacji.

PRAGA 2-VI. (Pat.) Cała prasa czechosłowacka podkreśla, że nieprzyjęcie wyboru przez Marszałka Piłsudskiego było niespodzianką. „Narodni Listy” uważają, że rezygnację Marszałka Piłsudskiego spowodował fakt, iż prawica nie zrezygnowała ze swego oporu wobec marszałka, czego wyrazem była wielka ilość głosów oddanych za wojewodą Bnińskim.

„Narodni Politika” powitała z radością fakt wyboru nowego Prezydenta.

„Narodni Oswobodzeni” uważają za rzecz nieprawdopodobną, aby Marszałek Piłsudski chciał ustąpić z życia politycznego. Dziennik przypuszcza, że Marszałek Piłsudski chce pozbawić Sejm reszty sympatji kraju, a potem dopiero przeprowadzić nowe wybory, któreby mu dały olbrzymią większość.

Strajk górników w Anglii trwa.

LONDYN, 1-VI. (Pat.) W sytuacji strajkowej w przemyśle węglowym nie zaszły zmiany.

Wczoraj późnym wieczorem górnicy i przemysłowcy odbyli oddzielnie szereg narad, których głównym tematem był projekt porozumienia opracowany przez premiera Baldwin.

O nastrojach wśród górników można powiedzieć, że z wyjątkiem niektórych okręgów węglowych podtrzymują oni opozycyjne stanowisko swych przywódców sprzeciwiając się propozycjom zmniejszenia plac lub zwiększenia ilości godzin dnia pracy.

## Dzisiaj WYŚCIGI KONNE w Pospieszce z totalizatorem.

## Po wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

## Przygotowania do uroczystości zaprzysiężenia.

Wczoraj przed południem toczyły się narady na temat urzędzenia uroczystości zaprzysiężenia nowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, projektowano pierwotnie, aby ta uroczystość odbyła się w Zamku Królewskim. W tej sprawie nastąpiła wymiana zdań pomiędzy pełniącym obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej marsz. Ratajem, premierem Bartlem, ministrem spraw wewnętrznych Młodźnowskim i kancelarją cywilną Prezydenta. Została wyłoniona specjalna komisja, która oglądała salę asseblową w Zamku i orzekła, iż uroczystość zaprzysiężenia nowego Pre-

zydenta nie może się tam odbyć, gdyż sala asseblowa nie pomieści wszystkich posłów i senatorów, rząd, korpus dyplomatyczny, przedstawicieli prasy i publiczności.

Wobec tego z konieczności należy powrócić do pierwotnego projektu, t. j. złożenia przysięgi w Sejmie.

P. premier w godzinach popołudniowych skomunikował się telefonicznie z Lwowem, przedstawiając powyższą sprawę p. Prezydentowi Mościckiemu.

W godzinach wieczornych przystąpiono do dekorowania sali Zgromadzenia Narodowego emblematami narodowymi i zielenią.

## Warcholstwo prawicy.

Klub Żydowski wystosował do wszystkich swoich posłów i senatorów okólnik, wzywający bezwzględnie wszystkich na akt zaprzysiężenia nowego Prezydenta, a to z uwagi,

aby niezabrakło przypadkowo wymagane quorum, gdyż w niektórych klubach prawicowych istnieje tendencja zdekompletowania Zgromadzenia.

## Rekonstrukcja gabinetu.

Po zaprzysiężeniu nowego Prezydenta rząd pada się natychmiast do dymisji, przyczem p. premier Bartel ma nalegać na przyjęcie rezygnacji.

Należy się jednakże spodziewać, iż p. Prezydent nie przyjmie dymisji rządu. W tym razie nastąpiłaby pewna rekonstrukcja gabinetu a zwłaszcza zmiana na stanowisku ministra skarbu.

Prawdopodobnie dotychczasowy kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Zaleski byłby wówczas mianowany ministrem.

P. premier Bartel, według osiągniętych informacji, zatrzymałby sobie jedynie tekę prezesa Rady Ministrów, zaś Ministerstwo Kolei obsadziliby przez jednego ze swoich najbliższych współpracowników.

Po rekonstrukcji gabinetu rząd całokształtem zagadnień politycznych, finansowych, gospodarczych i społecznych, jakie przed nim stoją otworem. Tempo prac rządowych będzie musiało się wzmoczyć ogromnie, a to z uwagi na pierwszorzędne zagadnienia państwowe.

## Sejm idzie w kierunku rozwiązania.

W Sejmie po dwóch dniach Zgromadzenia Narodowego panowała wczoraj zupełna pustka.

Kluby zapowiadają posiedzenia zarządów i pełnych klubów na pią-

tek po południu. Zainteresowanie klubów kieruje się obecnie nietyło w stronę rekonstrukcji gabinetu ile w kierunku jak najszybszego rozwiązania Sejmu.

## Hołd rządu dla poległych.

P. premier Bartel złożył wczoraj imieniem rządu wieniec na grobie wojskowych na Powązkach, poległych

pamiętnych dniach majowych w Warszawie.

## Uroczystość Bożego Ciała w Warszawie.

W dniu wczorajszym ustalono ostatecznie szczegóły uroczystości Bożego Ciała.

Uroczyste nabożeństwo odbędzie się o godz. 10 rano w Katedrze.

Przybędzie na pełniący obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej marszałek Sejmu Rataj, otoczony członkami domu cywilnego i wojskowego Prezydenta. Na życzenie marsz. Rataja przygotowano dla niego osobne miejsce pośrodku presbiterium, albowiem nie chciał on zasiadać w przeznaczonych dla Prezydenta nawet bocz-

nej.

Z prawej strony p. marszałka zasiadają marsz. Trampczyński i premier Bartel, z lewej — nuncjusz apostolski i ambasador francuski, za nimi — rząd, generalizacja i korpus dyplomatyczny.

Wojsko weźmie również udział w uroczystości. Podczas uroczystej procesji, która wyruszy z katedry do Ołtarza, urzędzonego na Krakowskim Przedmieściu, wezmą udział kompanie honorowe i orkiestry 36 p. p. i 21 p. p.

## Angielscy konserwatyści już nie wątpią.

LONDYN, 2-VI. (Pat.) Delegacja konserwatystów, która powróciła z Rosji Sowieckiej doszła do wniosku, że dziś już nie można wątpić w to, iż rząd sowiecki pozostanie trwałą instytucją w Rosji.

Delegacja przedłożyła rządowi angielskiemu propozycje uwzględnienia w stosunkach Rosji Sowieckiej następujących zasad:

1) należy zaprzestać propagandy antysowieckiej.

2) Rząd sowiecki musi uznać prywatne długi przedwojenne.

3) Rząd angielski musi wymagać, aby Rosja jaknajrychlej zwróciła ulokowane w Rosji prywatne kapitały angielskie.

4) handel między Anglią a Rosją Sowiecką musi być popierany w celu skutecznego zwalczania braku pracy w Anglii.

Sprawozdanie zaznacza w dalszym ciągu, że Niemcy i Ameryka uprzedziły znacznie Anglię na terenie Rosji. Rząd angielski musi więc poświęcić baczna uwagę temu co się dzieje w Rosji i nie pominąć żadnej sposobności w celu nawiązania stosunków handlowych i dyplomatycznych z Sowietami.

Sprawozdanie wyraża na koniec przekonanie, że Rosji Sowieckiej mogą być przyznane długotrwałe kredyty handlowe na zakupy maszyn rolniczych i wyrobów tkackich.

„Daily Telegraph” w artykule wstępnym wyraża się bardzo sceptycznie o tem sprawozdaniu komisji konserwatystów, zaznaczając, że największe trudności tkwią w tem, że słowa Moskwy są bez wartości.

## Burza w parlamencie niemieckim o odszkodowania.

BERLIN, 2-VI. (Pat.) W Sejmie pruskim doszło dzisiaj w czasie obrad nad budżetem Ministerstwa Finansów do burzliwych scen w związku ze sprawą wyłączenia byłych panujących.

Posel niemiecko-narodowy von Roh zarzucił ministrowi sprawiedliwości, że wiadomości urzędowe używa do tego, aby występować przeciwko księżtom.

Polityka uprawiania rabunku musi być przez partję niemiecko-narodową odrzucona.

Na atak ten minister sprawiedliwości odpowiedział w ostry i stanowczy sposób.

Słowa te wywołały szalone wzburzenie na prawicy. Hałas i okrzyki zagłuszyły przemówienie ministra, który dopiero po dłuższej chwili mógł mówić w dalszym ciągu wyrażając ubolewanie, że rząd Rzeszy nie załatwił w swoim zakresie sprawy odszkodowania księżtom.

## Pożegnanie Prezydenta z politechniką lwowską.

LWÓW, 2-VI. (Pat.) O godzinie 11 min. 30 przedpołudniem p. Prezydent Mościcki w towarzystwie swego adjutanta pułk. Ulrycha przybył do politechniki, gdzie oczekiwał go rektor Lopuszański z gronem profesorów.

Pan Prezydent udał się do swego gabinetu elektro-chemicznego, gdzie w imieniu zebranych asystentów i najbliższych współpracowników Pana Prezydenta powitał Go inż. Nartowski i złożył mu serdeczne życzenia.

Pan Prezydent pozostawał w swoim gabinecie do godz. 13 min. 20 informując się o biegu prac naukowych swego resortu, poczem udał się do sali posiedzeń rektoratu, gdzie zebrali się profesorowie z rektorem Lopuszańskim na czele, ażeby Panu Prezydentowi złożyć gratulacje i hołd.

Dostojnego gościa przyjęto burzą długotrwałych oklasków, poczem p. rektor otwierając posiedzenie powitał go długim i serdecznym przemówieniem, które zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta. Okrzyk ten powtórzyli zebrani trzykrotnie z entuzjazmem.

Pan Prezydent głęboko wzruszony odpowiedział w te słowa:

Panie Rektorze i Szanowni drodzy Koledzy, jestem zanadto wzruszony bym mógł coś składnego powiedzieć, muszę więc poprzestać na wyrażeniu najserdeczniejszego podziękowania i szczerzej wdzięczności za niezmienny i stały wyraz waszej życzliwości od samego początku mego pobytu w tej szkole.

Czułem się tu zawsze nadzwyczajnie i to do ostatniej chwili, a to ostatnie uroczyste pożegnanie przekroczyło już koledzy granice mojej wytrzymałości.

Proszę wierzyć, że to środowisko,

które mi stworzyliście, będzie mi zawsze najdroższym i sądzę, że nie zdołam już nigdzie znaleźć mu równego.

Dziękuję wam jeszcze raz jaknajszczerzej i zapewniam, że to pożegnanie ze strony Kochanych Kolegów pozostanie mi w drogłej pamięci aż do śmierci.

Przemówienie to wśród ogólnego wzruszenia przyjęto długimi, nie milknącymi oklaskami, poczem ponowa burzą oklasków przyjęto rezolucję wyrażającą Panu Prezydentowi hołd i życzenia powodzenia w ciężkim i ofiarnej przyjętym na siebie trudzie oraz prośbę, aby ofiarowana mu w dniu 31-go maja 1926 roku godność honorowego profesora politechniki lwowskiej łaskawie przyjął raczyli.

Pan Prezydent przyjmując tę godność wyraził podziękowanie za to odznaczenie i wśród pełnych entuzjazmu okrzyków uścił się i ucałował z rektorem i całych szeregiem kolegów, żegnając się z każdym z nich osobno.

Po wyjściu z sali posiedzeń Pan Prezydent przyjął w gabinecie rektorskim delegację stowarzyszenia asystentów i delegację młodzieży politechniki lwowskiej, która złożyła mu hołd i życzenia powodzenia w pracy dla dobra kraju i narodu.

Pan Prezydent dziękując za wyrazy hołdu i życzenia, przypomniał, że przed młodzieżą stoi otwarte pole do pracy i zapewnił, że dobro młodzieży akademickiej będzie jedną z jego najpierwszych trosk.

Następnie Pan Prezydent w towarzystwie adjutanta opuścił politechnikę żegnany entuzjastycznie przez liczną zebraną młodzież i publiczność.

## Przesilenie rządowe w Szwecji.

STOKHOLM, 2-VI. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu Riksdagu w dyskusji nad projektem ustawy o pomocy dla bezrobotnych partja mieszczniańska, konserwatyści, liberali, agrariusze i prohibicjonisci wypowiedzieli się przeciwko polityce socjaldemokratów.

Rząd socjaldemokratyczny uznał to za równoznaczne z wyrażeniem nieufności i postanowił podać się do dymisji.

Król powierzył misję utworzenia nowego rządu przywódcy partji ludowej prohibicjoniscie Ekmanowi.

## Prasa o nowym Prezydencie.

Część prasy warszawskiej zamieszcza wywiad z Marszałkiem Piłsudskim, w którym charakteryzuje on osobę nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego, oraz stosunek jaki go z nim łączył.

Znam prof. Mościckiego — mówił Marszałek Piłsudski — od dawna i nieraz w moim życiu, podróżując po świecie zawadzałem o niezwykłe gościnność i serdeczność jego domu.

W moim tutejszym nieraz życiu dom państwa Mościckich był jeden z przyjemnych odetchnień, które tem mnie jest droższem w danym wypadku, że wewnątrzna wysoka kultura gospodarzy przypominała mi wówczas stracone już dla mnie życie w rodzinnem cieple. Prof. Mościcki pracował ciężko nie tylko na utrzymanie swojej rodziny na emigracji, lecz również dla tej wielkiej sprawy jaką posiada zarówno w nauce jak i w dziedzinie techniki. Umysł taki jak prof. Mościckiego nie daje się nigdy wpochnąć w ramy doktryny, a specjalnie nie da się nigdy zamknąć takiej duszy w ramki małych doktrynek, ciasnych formulek i jeszcze ciasniejszych prawidełek, któremi ludzie tak chętnie krapują i siebie i tych którzy muszą pracować nad większymi zagadnieniami.

Stanisław Stroński w „Warszawiance” pisze: „Prof. Ignacy Mościcki dzięki zaletom umysłu będzie oczywiście czynił zadość wysokiemu poziomowi obowiązków pierwszego urzędu w Państwie, ale zaprzeczanie prawdy, że także w tej trudnej dziedzinie potrzebne jest przygotowanie i doświadczenie byłoby rozbratem ze zmysłem rzeczywistości. Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej jest poważnym krokiem na drodze powrotu do prawa.

„Rzeczpospolita” w artykule wstępnym wyraża ufność, że nowoobranym Prezydentem Rzeczypospolitej dochowa wierność przysiędze, której rota wyczerpuje wszystkie zobowiązania jakie Prezydent Rzeczypospolitej zaciąga wobec Państwa i Narodu.

„Kurjer Polski” stwierdza: Na stanowisko Prezydenta wybrany został uczony wielkiej miary o europejskim nazwisku, prawdziwa chluba nauki polskiej.

„Nowy Kurjer Polski”: w artykule pod tytułem „Od wybuchu do wyboru” czytamy między innymi: Prof. Ignacy Mościcki człowiek ze wszechmiar godny zaufania i posłuchu został wybrany Prezydentem. Piłsudski utworzył drogę nurtowi dziejów i dalej czuwać będzie nad jego biegiem pod firmą obecnego Prezydenta i w zgodzie z jego patriotycznym i demokratycznym umysłem dokonywać się będą pożądane i konieczne przemiany.

„Express Poranny” zaznacza: Mamy nowego Prezydenta człowieka czynu i człowieka pracy, człowieka czystych rąk i czystego serca. Dzielnym Prezydentem na czele dzielnego narodu — to początek nowej ery w

państwie, które mi stworzyliście, będzie mi zawsze najdroższym i sądzę, że nie zdołam już nigdzie znaleźć mu równego.

„Rzeczpospolita” w artykule wstępnym wyraża ufność, że nowoobranym Prezydentem Rzeczypospolitej dochowa wierność przysiędze, której rota wyczerpuje wszystkie zobowiązania jakie Prezydent Rzeczypospolitej zaciąga wobec Państwa i Narodu.

„Kurjer Polski” stwierdza: Na stanowisko Prezydenta wybrany został uczony wielkiej miary o europejskim nazwisku, prawdziwa chluba nauki polskiej.

„Nowy Kurjer Polski”: w artykule pod tytułem „Od wybuchu do wyboru” czytamy między innymi: Prof. Ignacy Mościcki człowiek ze wszechmiar godny zaufania i posłuchu został wybrany Prezydentem. Piłsudski utworzył drogę nurtowi dziejów i dalej czuwać będzie nad jego biegiem pod firmą obecnego Prezydenta i w zgodzie z jego patriotycznym i demokratycznym umysłem dokonywać się będą pożądane i konieczne przemiany.

„Express Poranny” zaznacza: Mamy nowego Prezydenta człowieka czynu i człowieka pracy, człowieka czystych rąk i czystego serca. Dzielnym Prezydentem na czele dzielnego narodu — to początek nowej ery w

„Purus” pasta konserwuje obuwie

kraj, świat politycznego i gospodarszego odrodzenia.

„Głos Codzienny” z dnia 1 czerwca pisze: Zakończony został na drodze prawa trzytygodniowy okres ciężkiego zaburzenia w stosunkach wewnętrznych Polski. Za parę dni zasiądzie w Belwederze człowiek pracy i nauki, właśnie dla tego nie znany i nie głośny i oddany całe życie twórczej pracy w najszlachetniejszej z dziedzin w dziedzinie nauki, kryształowej czystości charakteru, daleki od wszelkich klik, partji i interesów.

„Nasz Przegląd” pisze: Zadaniem nowego Prezydenta będzie przede wszystkim przygotowanie planu przebudowy, który uzdrowi organizm państwa i zapewni mu normalne funkcjonowanie zgodne z zadaniami istotnej demokracji.

Koło Żydowskie, które wraz z demokracją Polską popierało kandydaturę prof. Mościckiego działało w przeświadczeniu, że do współpracy tej zostanie powołana również w niedalekiej przyszłości dla dzieła odrodzenia państwa.

„Robotnik” prócz życiorysu nowego Prezydenta i wywiadu z Marszałkiem Piłsudskim zamieszcza dodatkowe szczegóły o przeszłości politycznej elekta, o czem podamy obszerniejsze sprawozdanie w innym dniu.

Katowicka „Polonia” w artykule wstępnym pisze, że wybór Prezydenta Rzeczypospolitej w osobie Ignacego Mościckiego kończy okres rozstroju wniesionego w życie państwo Polskie. Żądania czekające nowego Prezydenta polegają na zbliżeniu do siebie dwóch obozów na które podzieliło się społeczeństwo, na stworzenie atmosfery potrzebnej do zbliżenia ran wojny domowej, a przede wszystkim na znalezieniu swobody i środków przywrócenia państwa prawa i praworządności. Organ Związku Ludowo-Narodowego „Goniec Śląski” poza podaniem życiorysu nowoobranego Prezydenta nie zamieszcza narazie żadnych komentarzy.

„Polska Zbrojna” pisze: W Prezydencie, w którym do niedawna nieznanym ogółowi prof. Mościckim, widzimy wyznawcę i wyraziela naszej wielkiej idei, naszych ukochań najgłębszych, naszych praw niewzruszalnych, widzimy w nim człowieka o czystych jasnych rękach, który przez całe życie pracował dla Polski. Widzimy w nim tego, który dzieło przez naszego Wodza podjęte prowadzi będzie swemi czystymi, nieskrepowanymi dłońmi ku lepszej przyszłości. Stajemy przed nim prezentując broń.

## Jubileusz p. Czesława Jankowskiego.

Z powodu ostatnich wypadków abstrahujących myśl i czas ogółu, na zbliżenie zresztą samego Jubilatę, obchód oddżony został do 2 października. Niniejszem więc, nie wdając się narazie w dłuższe wyrażanie uznania, składa Redakcja „Kurjera Wileńskiego” najserdeczniejsze koleżeńskie powinszowania i życzenia długiej jeszcze lat owocnej i szczerzej pracy wśród swoich ludzi.

Redakcja.

## Odznaczenie Czesława Jankowskiego.

Na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie, Konstantego Bukowskiego, nadeszło w dniu wczorajszym (środa dnia 2 b. m.) pismo pana starosty Osmiańskiego Z. Kowalewskiego zawiadamiające, że wydział powiatowy Sejmiku Osmiańskiego pragnąc uczcić 50-lecie działalności pisarskiej i społecznej Czesława Jankowskiego utworzył dwa Stypendja Jego imienia dla niezamożnych uczniów, po dwieście pięćdziesiąt złotych każde — do uznania jubilatę.

## „Reducie” Cześć!

Przez pół roku patrzyliśmy na pracę artystyczną Zespołu „Reduty”, przez pół roku żyliśmy — odwiedzając gmach na Populancie — w atmosferze prawdziwej, wzniosłej sztuki, w atmosferze szlachetnej piękności. Potężny artysta Bogusławski, odrodził się po stu dziesięciu latach w tem samym Wilnie w osobie Osterwy i jego bohaterkiej, kochanej gromady, rozpromienił szare, ciężkie życie mieszkańców grodu Gedyminowego i ukazał im istotną, głęboką sztukę teatralną w całej wspaniałości, w pełnym blasku...

Nie można bez wzruszenia myśleć o tych sześciu miesiącach bohaterstwa, krwawych niemal wysiłków „reduci”, którzy pracowali w całym zaparcie siebie o głódzie i chłodzie tak często, a przecież nie żalali się ni razu, nie zeszli z obranej drogi ani na moment i stworzyli tu na Kresach potężny dorobek kulturalny.

Dlatego „Reducie” głęboka cześć się od nas należy i najdalej idące poparcie. Odjeżdżacie Kochani od nas na długie miesiące, by nieść swoje wzniosłe postanowienie w najszerze masy prowincji, — wiedźcie jednak, że nim powrócicie znajdziecie Wilno dobrze zorganizowane dla ułatwienia Wam tej szlachetnej pracy.

Szcześć Wam Boże!

Redakcja Wileńska Tygodnika „Comedia”.

# Życie gospodarcze.

## Niemiecki przemysł drzewny, a import drzewa polskiego.

Związek gospodarczy niemieckiego przemysłu drzewnego zamieścił w berlińskiej „Industrie — und Handelszeitung” z dnia 12 maja 1926 roku artykuł o położeniu niemieckiego przemysłu drzewnego, w którym narzeka na wzrastającą — tak na rynkach zagranicznych, jak i na rynku wewnętrznym — konkurencję wschodnich i skandynawskich sąsiadów, którzy w ostatnich latach przy poparciu rządowym silnie rozwinęli swój przemysł drzewny. Do najniebezpieczniejszych konkurentów zalicza wspomniany związek Czechosłowację, Polskę, Austrię, Szwecję i Finlandję, które posiadają surowiec w lepszej jakości, wystarczającej ilości i tańszy, podczas gdy Niemcy zmuszone są sprowadzać jedną trzecią swego zapotrzebowania na drzewo z tych krajów, co powoduje wysokie obciążenie surowca kosztami przewozu. Oprócz tego utrudniają zaspokojenie zapotrzebowania wprowadzone w niektórych państwach ograniczenia wywozowe i cła dla ochrony tamtejszego przemysłu drzewnego. Z tego też powodu żądanie związku właścicieli lasów wstrzymania importu polskiego drzewa jest nie do przyjęcia przez niemiecki przemysł drzewny, bo każde utrudnienie zaopatrzenia niemieckiego przemysłu musi spowodować wzrost cen drzewa do dawnej zabójczej wysokości. Wspomnianym krajom ułatwiają konkurencję znacznie niższe płace, tanie siły wodne, niskie frachty i przeważnie niższe opłaty socjalne i podatki, których nie

równoważą w dostatecznej mierze niemieckie cła na gotowe fabrykaty drzewne. Obciążenie celne jest obecnie niższe od obciążenia przed wojną i wynosi przeciętnie 10 proc. wartości importowanych towarów, przez co obecne cła nie stanowią dogodnej podstawy do rokowań handlowych z krajami wschodnimi. W przeciwnieństwie do tego wprowadzili wszystkie państwa konkurencyjne o wiele wyższe cła, co spowodowało silny rozwój przemysłu drzewnego w tych krajach. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest zmniejszenie się eksportu niemieckiego o mniej więcej 5 procent, o duży wzrost importu gotowych fabrykatów drzewnych, mianowicie o 75 proc. i to w czasie kiedy niewiele traktatów handlowych zawarto, wobec czego istnieje obawa, że po zawarciu tych traktatów, co do których rokowania jeszcze nie są ukończone, niekorzystny stosunek eksportu do importu jeszcze się pogorszy.

Warto zaznaczyć, że starania o zakaz importu drzewa polskiego do Niemiec podjęli wyłącznie prywatni właściciele lasów w Niemczech, podczas gdy fiskus pruski, który jest największym sprzedawcą drzewa okrągłego w Niemczech nie popiera zabiegów osób prywatnych, gdyż wysoka wartość importowanego drzewa polskiego nie ma nic wspólnego z trudnościami przy sprzedaży lichych gatunków drzewa niemieckiego i nie szkodzi przeto interesom gospodarki Niemiec.

dynie XII międzynarodową konferencję parlamentarną konferencję handlową, w której bierze udział przeszło 40 państw. Na otwarcie konferencji przybyli ambasadorowie Francji, Belgii, Niemiec i Hiszpanii. Konferencję otworzył angielski minister handlu Cunliffe-Lister, oświadczając, że przedmiotem konferencji będą sprawy żeglugi, węglowe oraz kredytu dla rolnictwa i handlu. Wybrano komitet z pięciu członków, któremu poruczono sprawę zbadania podstaw międzynarodowego handlu węglem, oraz komitet, na czele którego stanął delegat polski hr. Lubieński, celem wyszukania dróg dla międzynarodowego porozumienia w sprawie kredytu dla rolnictwa. Inny subkomitet, pod przewodnictwem Włocha Pavii, zajmuje się głównie kwestią międzynarodowego unormowania ustawy o upadłościach handlowych.

W tym samym mniej więcej czasie rozpoczęła się w Genewie międzynarodowa konferencja pracy. Na konferencję przybyło 139 delegatów, a mianowicie 68 z Europy, 23 z Ameryki, 11 z Azji, 4 z Afryki i 3 z Australji, 19 państw nie wysłało wcale delegatów na konferencję. Przewodniczącym konferencji wybrany został delegat holenderski prałat Nolens, a wiceprezydentami delegat Czechosłowacji Hodac i Niemiec Muller.

frazyse, i jeśli nowowybrany prof. Mościński przerwie z tą tehrzliwą metodą polskiej demokracji, będzie to drugim z kolei potwierdzeniem jego cywilnej odwagi którą odznaczał się przy zwalozaniu akcji „numerus clausus”.

W tem miejscu musimy zwrócić uwagę redakcję „Cajtu” której, enuncjacje częstokroć odznaczają się nieścisłością, iż w łonie polskiej demokracji są ugrupowania szersze dążące do usunięcia wszelkich krzywd jakie dzieją się mniejszościom i stosowania faktycznego równouprawnienia wobec wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i narodowości.

Wreszcie warto dodać, iż poważne organizacje nowo żydowskie we Lwowie, gdzie stale zamieszkiwał nowowybrany prezydent Mościński (w tem i organizacja sjonistyczna) domagały się od „Kola Żyd.”, ażeby głosowało za prof. Mościńskim. G.

## Wśród pism.

„Wiadomości Muzyczne” Nr. 12 omawiają w dwóch obszernych artykułach działalność kompozytorską Zygmunta Noskowskiego.

„Siew” (Nr. 22) przynosi „Parę uwag o stosunku młodzieży wiejskiej do polityki” i urozmaiconą kronikę życia organizacji.

„Architektura i Budownictwo”. W świeżo wydanym (4-ty) zeszytzie tego czasopisma znajdujemy ankietę w sprawie dachów płaskich, wyniki konkursu na Gmach Szkoły Nauk Politycznych oraz kilkadziesiąt zdjęć, projektów i planów, ilustrujących prace 14-tu architektów.

Wyjątkowo tani! Na najdogodniejszych warunkach **MEBLE** różne w wyborze dużym poleca skład mebli **S. ANCELEWICZ**, Wilno, ul. Niemiecka 15 (w podwórzu) 315

# KRONIKA.

Czwartek 3 czerwca

Dziś: Boże Ciało.

Jutro: Franciszka.

Wschód słońca—g. 2 m. 50  
Zachód „ g. 7 m. 43

## Teatr i muzyka.

Reduta w Teatrze na Pohulance dzisiaj po raz ostatni przed wyjazdem na V-ty Wyprawy Artystyczną przedstawi na dziedzińcu uniwersyteckim Piotra Skargi przed kościołem s-go Jana o godz. 8.30 w. misterjum J. Stowackiego „Książe Niezłomy”. W razie niepogody odbędzie się w gmachu Reduty na Pohulance przedstawienie komedji St. Krzywoszewskiego p. t. „Djabel i karczmarka”. Po wyjeździe Zespołu wszelkie sprawy załatwiać będzie Administracja Reduty od godz. 11—1 codziennie począwszy od dn. 4 czerwca.

Uczczenie pamięci pierwszej wykonawczyni „Haliki”. Dziś w czwartek 3-go bm. o godz. 5-ej po poł. na grobie pierwszej wykonawczyni tytułowej partji opery moniuszkowskiej „Halika” s.p. Rostkowskiej której żwółki spoczywają na cmentarzu na Rossie, odśpiewa Wileński Zespół Operowy wyjątek z IV aktu „Haliki” „Ojciec z niebios Boże Panie!”—i złoży kwiaty na grobie zapomnianej śpiewaczki.

Akt ten pamięci poświęca się z uroczystością wzniesienia pierwotnej dwuaktowej „Haliki”, którą tak wspaniale zainaugurował Wileński Zespół Operowy wystawieniem tej opery na estradzie, z zapowiedzią scenicznego wykonania w przyszłym tygodniu.

Koncerty symfoniczne w ogrodzie po-Bernardyńskim. W najbliższy piątek 4-go bm. odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim 4-ty koncert popularny wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Stefana Siedzińskiego. W programie: Liszt — Polonez, Beethoven — Uwertura „Egmont”, Noskowski — „Morskie oko”, Moniuszko — Uwertura z op. „Flis”, Wagner — „Sny”, Mascagni — Intermezzo z op. „Rycerskość wieśniacza”, Gounod — „Noc Walpurgi z op. „Faust”. Wejście do ogrodu 50 gr. Miejsca rezerwowane — 1 zł. Ulgowo — 30 gr. Początek o g. 8-ej w.

Koncert chóru S. U. P. Dziś 3-go czerwca o godz. 8 wiecz. w gmachu teatru Polskiego „Lutnia” odbędzie się koncert chóru S. U. P. pod batutą profes. konserwat. p. Pliszko-Ranuszewiczowej, urządzony przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. do nabycia w kasie „Lutni” od godz. 11-ej do 1-ej popoł. i od 3-ej do 8-ej wiecz.

Ostatni koncert M. Erdenko w Teatrze Polskim (Lutnia). Wobec nadzwyczajnego powodzenia znakomitego skrzypka M. Erdenko czarować będzie słuchaczy po raz ostatni w piątek najbliższy 4 b. m. w sali Teatru Polskiego „Lutnia” wykonaniem szeregu kompozycji: Paganini — taniec czarownic, Szymanowski — Tarantella, Szólt-Poemat, Czajkowski — Serenade melancholige, Mendelsohn — Koncert, Erdenko — adagio, — Kolindrei i wiele innych. Pozostałe bilety nabywać można codziennie 11 — 1 i 3 — 9 w.

## W KINACH.

Kino Miejskie: „Tajemnica pływającego domu” dramat w 12 akt.

Kino „Heljos”: „Flirt i obowiązek” — dramat w 8 akt. Nad program: komedia w 3 aktach.

Kino „Lux”: „Zigano, herszt rozbójników” — melodramat awanturyczny.

Kino „Polonia”: „Hrabia Monte-Christo” — nowa inscenizacja powieści A. Dumas’a.

## URZĘDOWA

Komisarz Rządu na miasto Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że zakaz sprzedaży, podawania i spożycia napojów wysokokowych przedłuża się na zasadzie art. 7 Ustawy z dn. 23-IV 1920 r. do godz. 10-ej dnia 4 trzymywał siebie w tym nastroju? czerwca 1926 r.

## MEJSKA.

Uruchomienie robót inwestycyjnych przez Magistrat — 300.000 zł. przeznaczono na ten cel. Onegdaj odbyło się w Magistracie m. Wilna posiedzenie komisji finansowej, na którym załatwiono kilka bardzo ważnych dla miasta spraw. Przedewszystkiem postanowiono uruchomić już w najbliższych dniach roboty inwestycyjne, które trwać będą w ciągu

## Z Giełdy Warszawskiej w dniu 2-VI r. b.

|   |       |                      |
|---|-------|----------------------|
| I. Waluty   |       |                      |
| Dolary St. Zjedn.   | 10,80 | 10,65                |
| Funt sterlingi  | 52,63 | 52,23                |
|   |       | 10,67 <sup>1/2</sup> |
|   |       | 51,97                |
| II. Monety  |       |                      |
| Ruble złote   |       | 5,50                 |
| Ruble srebrne   |       | 3,40                 |
| Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 2-VI płacono za dolar 11,10 |       |                      |

## Sprawy żydowskie.

### Wileńska prasa żydowska o nowym Prezydencie Rzplitej.

„Wilner Tog” omawiając wybór prof. Mościńskiego na prezydenta Rzeczypospolitej m. in. pisze:

„Jeśli za Piłsudskim głosowała większość posłów, to jest to łatwe do zrozumienia. Ale jeśli prawie ta sama większość głosuje za nazwiskiem, które nie tylko dla naszerszych mas narodu, ale nawet dla posłów jest pustym dźwiękiem a czyni to z polecenia Marszałka Piłsudskiego, to czemu to się da wyjaśnić? Co jest przyczyną tego niezwykłego kredytu, którym najwyższa reprezentacja narodu obdarzyła prawie nieznanego kandydata?”

Żyro Piłsudskiego oto zdaniem powyższego pisma — przyczyna tego co zaszło. Fakt ten jest jaskrawym potwierdzeniem faktu, że wpływ zwycięzcy Belwederu nie tylko się nie zmniejszył, lecz nawet powiększył się. I dodaje „Wilner Tog”:

„My wierzymy w jego żyro, więcej aniżeli w inne dziesiątki własnoręcznych podpisów. Czy nowy kandydat otrzymałby 280 głosów Zgromadzenia Narodowego gdyby wcześniej nie wypowiedział się za nim jedynie potężny i wpływowy głos w Polsce w chwili obecnej?”

Wreszcie konkluduje: „Revolucja Piłsudskiego niezałoczyła się jeszcze wyborem nowego prezydenta. Będą jeszcze konsekwencje, mniej lub więcej rewolucyjne, a duch przewrotu majorowego — wierzymy w to głęboko — znajdzie w nich swe ucieleśnienie.”

„Cajt” zaś pisze: „O nowowybranym prezydencie profesorze Mościńskim możemy powiedzieć to tylko, że nie należy on w każdym bądź razie do obozu, budującego Polskę na szwiniźnie i narodowej ekskulsyjności. W o-wych strasznych dniach, gdy w Polsce po zamordowaniu prezydenta Narutowicza wzrastał t. zw. antagonizm akademicki, to prof. Mościński (obok prof. Bartla i Makowskiego — g.) należał do tych nielicznych, którzy przeciwstawiali się antysemityzmowi w jego nowocześniejszej formie „numerus clausus” co wymagało dużo cywilnej odwagi.

Profesora Mościńskiego spotkał ten sam los, co poprzednich prezydentów, mianowicie został on wybrany głosami mniejszości narodowych, a więc nie większością czysto polską, a to nakłada na niego obowiązek wobec tych mniejszości. Zresztą nowowybrany prezydent spędził wiele lat we Lwowie, w kotle mniejszości narodowych i zatem winien posiadać daleko idące zrozumienie dla żądań mniejszości”. I wreszcie:

„Chcemy wierzyć, że prof. Mościński przerwie z metodą demokracji polskiej, która dla mniejszości miała tylko ładne słowa

## Kronika miejscowa.

Statystyka kolejowa w obrębie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej za II półrocze 1925 w porównaniu z 1924 r.

|   | II półr. 1924 | II półr. 1925 |              |
|---|---------------|---------------|--------------|
| 1) Sprzedano biletów osobowych . . . . .          | 3.740.000     | 3.070.000     | mniej o 18%  |
| 2) Nadano przesyłek bagażowych . . . . .          | 6.860         | 3.725         | mniej o 46%  |
| 3) Nadano ładunków towarowych w tonnach . . . . . | 1.220.000     | 1.290.000     | więcej o 6%  |
| 4) Wpływy kasowe w złotych.                       | 29.200.000    | 23.800.000    | mniej na 20% |

## Załadowano dziennie wagonów (średnio).

W 1923 r. 1405 zł.  
W 1924 r. 932 zł.  
W 1925 r. 901 zł.

## Stan parowozów.

|                          | Ogólna ilość | W naprawie | % nieznych | Rezerwowych |
|--------------------------|--------------|------------|------------|-------------|
| W 1924 r. . . . .        | 417          | 104        | 25%        | 117         |
| W I półr. 1925 . . . . . | 443          | 59         | 13%        | 202         |
| Na 1/I 1926 r. . . . .   | 417          | 53         | 13%        | 165         |

## Kronika zagraniczna.

### Konferencja kolejowa sowiecko-niemiecko-litewska.

Dzięki usilnym staraniom polskiego zarządu kolejowego, po półtorarocznej blisko przerwie, wznowione będą prace nad wprowadzeniem bezpośredniej taryfy w komunikacji osobowej i bagażowej pomiędzy Polską a Anglią, Belgią, Holandją i Francją tranzytem przez Niemcy. Konferencja zwolana została do Paryża na dzień 28 ub. m., przytem prócz powyższej taryfy, opracowaną będzie również taryfa pomiędzy państwami bałtyckimi, a Europą zachodnią, tranzytem przez Niemcy i Polskę. Przy tej sposobności omawiana będzie nieregulowana dotąd za pomocą umów sprawa Nordexpressu, uruchomionego narazie na podstawie zarządzeń tymczasowych.

### Przerwa w komunikacji towarowej z sowietami.

Z Moskwy donoszą, że na podstawie zawiadomienia lwowskiej dyrekcji kolejowej, rosyjskie drogi żelazne południowo-zachodnie przerwały z chwilą rozpoczęcia walc w stolicy przyjmowanie ładunków kolejowych, kierowanych przez Wołoczysko do Polski, lub też idących tranzytem przez terytorjum Polski. Po unormowaniu ruchu kolejowego w Polsce, komunikacja towarowa z ZSSR została wznowiona.

### Umowa polsko-czeska w sprawach finansowych i prawnych.

Zgodnie z zawartą między Polską i Czechosłowacją umową w sprawach finansowych i prawnych, pretensje pieniężne obywateli obydwu krajów, zabezpieczone na nieruchomości, be-

dą regulowane przepisami tego państwa, na którego terytorjum znajduje się dana nieruchomość, o ile wierzycielem jest obywatel tego samego państwa. Wszystkie postanowienia umowy powyższej nie dotyczą tych wierzycieli, które zostały uregulowane bez zastrzeżeń w drodze wzajemnego porozumienia się stron zainteresowanych. Rejestracja polskich papierów wartościowych, należących do obywateli Czechosłowacji, przeprowadzona zostanie za pośrednictwem urzędów czechosłowackich, przytem rząd czeski zobowiązał się objąć rejestrację papiery, należące do obywateli czeskich.

## Spółdzielczość w Europie.

Aby uprzytomnić sobie rozwój ruchu spółdzielczego w poszczególnych krajach, starczy przyjrzeć się liczebnemu stosunkowi osób, zrzeszonych w spółdzielniach do całkowitej ilości mieszkańców kraju. W r. 1922 wynosił ten stosunek w procentach: w Danji 41,7, w Anglii 41,4, w Austrii i Szwajcarii 38, w Finlandji 35, w Czechosłowacji 31, w Ukrainie 30, w Rosji 29, w Niemczech 31, w Polsce 10, we Włoszech i we Francji 14, w Bułgarii 12, w Węgrzech 10, w Rumunji 4,3. Stosunkowo wysoki procent spółdzielni posiada Jugosławia, gdzie stosunek zrzeszonych w spółdzielniach osób do całkowitej ilości ludności wyrażony jest cyfrą 21 (w procentach). Wartość przeciętna tego stosunku do Europy wynosi 25 procent, t. zn., że co czwarty człowiek jest członkiem spółdzielni.

## Międzynarodowe konferencje gospodarcze.

Onegdaj pod przewodnictwem p. sła Samuela Samuela otwarto w Lon-

Nowa poezja polska dzięki swej odrębności, dzięki swoistemu pojmowaniu słowa jako formy, daje szerokie pole do popisu recytatorom. Nie wystarczy już sławne wzory deklamacji patetycznej czy gawędziarskiej. Dla poezji współczesnych autorów winny się znaleźć nowe sposoby recytacji harmonizujące treść z formą.

Z tych względów przypuszczamy, że wieczorem zainteresuje się w pierwszym rzędzie II Zjazd kół Polonistycznych, a dalej szeregi młodzieży akademickiej i starszej młodzieży szkolnej.

Wieczór odbędzie się w 3-ojiej Sali Wykładowej U. S. B. wejście od ul. Świętojańskiej, początek o godzinie 7-mej wieczór.

**SPRAWY SZKOLNE.**

**— 10.000 uczniów wileńskich — Ameryce.** Inspektorat szkolny miasta Wilna wysłał w dniu wczorajszym adres dziękczynny od dzieci szkół powszechnych z 10.000 podpisami uczniów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z racji ich 150 letniej niepodległości w dniu 1 lipca 1926 r. Nadmienić należy, iż dzieci podpisywały się każde w swoim ojczystym języku. (zd.)

**WOJSKOWA**

**— Rozkaz. Gen. Pożerski K-dant D. O. W.** wydał rozkaz do oddziałów wojskowych garnizonu wileńskiego, w którym zwraca uwagę na wybór nowego prezydenta, długoletniego przyjaciela Marszałka Piłsudskiego. (zd.)

**— Wojsko weźmie udział w uroczystościach „Bożego Ciała“.** W uroczystościach „Bożego Ciała“ o g. 10-ej rano dnia 8 bm. odbędzie się w bazylice nabożeństwo, a następnie procesja, w której również weźmie udział wojsko. (k.)

**— Wykaz strat 1 p. p. Leg. Kapr. Sikora Franciszek poległ, leg. Herman Antoni poległ, leg. Cieraszkó Józef poległ, leg. Brzeziński Wincenty poległ, leg. Masłowski Bernard poległ, leg. Gyrzędą Stanisław poległ, plut. Kowalezyk Józef ciężko ranny, kapr. Walinowicz Józef ciężko ranny, st. leg. Hikiesz Edward ciężko ranny, st. leg. Kieliszek Konstanty ciężko ranny, leg. Woroniecki Piotr ciężko ranny, leg. Kopać Adam lekko ranny, leg. Masiej Antoni lekko ranny, leg. Laski Franciszek lekko ranny, leg. Pieszko Jan kontuzjowany.**

**— Były minister spraw wojskowych gen. Malczewski** został przewieziony do Wilna i osadzony w więzieniu wojskowym na Antokolu. (k.)

**— Anulowanie rozkazu.** Dowództwo Obszaru Warowego Wilno anulowało rozkaz swój z L. 975/perd dotyczący wstrzymania urlopów i wyjazdów służbowych do Warszawy. (k)

**SPRAWY ROBOTNICZE.**

**— Groźba strajku rolnego.** Do zarządu klasowego związku zawodowego robotników rolnych zgłaszają się ostatnio coraz częściej robotnicy, którym wymówiono pracę i oświadczają, że należałoby przed żniwami urządzić strajk robotników rolnych.

Z wiarogodnych źródeł dowiadujemy się, iż zwolnieni robotnicy pragną tylko ponownie dostać się do pracy, a wówczas agitować za strajkiem.

Jak oświadczają przywódcy związku tendencje strajkowe, wykazują tylko ci robotnicy, którym wymówiono pracę. (k)

**U BIAŁORUSINÓW**

**— Wycieczka akademicka w Muzeum Białor.** W ubiegłą niedzielę 30.V r. b. w godzinach porannych Związek Akademików Białorusinów U. S. B. urządził dla swych członków wycieczkę do Muzeum Białoruskiego im. Luckiewicza w Wilnie (Ostrobramska 9).

Do wycieczki tej przyłączyli się i akademicy-Polacy.

Lieźną, bo kilkadziesiąt osób wycieczkę oprowadzał po Muzeum p. A. Luckiewicz, udzielając wyczerpujących informacji gościom. (-n)

**SPRAWY ŻYDOWSKIE.**

**Pan Stanisław Grabski, a szkolnictwo żydowskie.** Narówni z gimnazjami białoruskimi i litewskimi zwrócił się Żyd. Centralny Komitet Oświaty do b. ministra p. Stanisława Grabskiego z prośbą o wyznaczenie państwowej Komisji Maturalnej dla będących pod jego egidą gimnazjów z językiem wykładowym żydowskim. Pan Grabski jednak odmówił zadośćuczynieniu zdawaloby się dość słusznej prośbie.

W związku z obecnymi zmianami delegacja Żyd. Centralnego Komitetu Oświaty odwiedziła p. Ministra Mikułowskiego-Pomorskiego oraz p. Zagórowskiego, dyrektora departamentu szkół średnich, którzy wykazali wielkie zrozumienie dla tej sprawy, przyrzekając, iż po załatwieniu pewnych formalności, wyznaczona zostanie komisja.

**SPRAWY PODATKOWE.**

**— Podatki nie będą prolongowane.** Onegdaj do prezesa Izby Skarbowej w Wilnie p. Maleckiego przysłała delegacja związku kupców żydowskich, która prosiła o prolongatę podatków.

Pan Malecki prośby tej nie uwzględnił. (k.)

**ZEBRANIA I ODCZYTY.**

**— Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie.** W dniu 4-go czerwca 1926 roku

o godzinie 7 wieczorem w gabinecie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie gmach Sądów pokój 40 odbędzie się referat p. Petruszewicza i p. Parczewskiego w sprawie noweli do T. X. cz. 1 oraz rozpatrywany wniosek koła Podlaskiego w sprawie przymusu adwokackiego.

**ZE ZWIĄZK. I STOWARZ.**

**— Wzmocniona działalność Związku Podoficerów Rezerwy.** Związek Podoficerów Rezerwy w Wilnie z dniem 15 czerwca b. r. otwiera we własnym lokalu wieczorowe kursa kierowców samochodowych dla członków i kandydatów tego związku. Nauka na tych kursach odbywać się będzie bezpłatnie. Same kursa trwać będą w zależności od posiadanych kwalifikacji poszczególnych grup kandydatów. Bezrobotni nie płać ani wpisowego, ani opłat członkowskich, nawet pomoc naukową udzielana im będzie bezpłatnie.

Po przeniesieniu się do innego lokalu Związek Podoficerów Rezerwy ma otworzyć bibliotekę i czytelnię oraz biuro porad prawnych, podań i przepisowań. Wszelkie porady, pisanie podań dla członków załatwiane będzie bezpłatnie.

Główny nacisk w swoich poczynaniach kładzie związek na rozszerzenie kwestii samopomocy dla członków gorzej sytuowanych, ze szczególnym uwzględnieniem bezrobotnych. (zd)

**ROŻNE.**

**— Wiece P. P. S.** W związku z zamieszczoną we wczorajszym numerze wzmianką o wiece P. P. S. w sprawie gospodarki miejskiej w niedzielę dnia 6 b. m. w Sali Miejskiej komunikujemy, iż na ten dzień Magistrat oddał salę Miejską na wiece ondeckie.

Wobec tego wiec P. P. S. odbędzie się dopiero w niedzielę dnia 13 b. m.

Ze względu na wagę spraw gospodarczych miejskich, jakie na tym wiece mają być omówione, P. P. S. zaprasza delegatów organizacji na konferencję, która odbędzie się we czwartek dn. 10 b. m. o godz. 7 wiece przy ul. Kijowskiej 19. (es-ki)

**— Biuro Informacyjne przy Związku Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej** (Kraków, ul. Gołębia 20) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, w szczególności tegorocznych maturzystów i maturzystek, iż udziela wszelkich informacji, dotyczących studjów matematyczno-fizycznych (porządek studjów, wykłady, egzamina i t. p.) na uniwersytetach polskich. Zapytania należy kierować pod powyższym adresem, załączając znaczek na odpowiedź.

**— Omyłka w druku.** We wczorajszej notatce o otwarciu wystawy w kasynie oficerskim pod nazwą: „Nasze morze i rzeki“, wkradła się przez niedopatrzenie korektora omyłka, a mianowicie w zdaniu: „Wstrzymując się narazie od oceny wysiłków organizatorów wystawy i wartości nagromadzonej na niej przedmiotów i dzieł sztuki szeregu wybitnych skąd inąd artystów...“ ostatnie słowo bezsensownie wydrukowane zostało... alzykałów.

**Z sądów.**

**Co może demucjator?**

Przed wojną we wsi Zawryszki za Lidą mieszkała rodzina Lawników składająca się z ojca i 2-ech synów. Jeden z tych synów Sylwester, szukając łatwego zarobku wstąpił do ochrony rosyjskiej przyjmując na siebie obowiązki konfidenta. W denuncjonowaniu przed władzami rosyjskimi nie pominął nawet swych najbliższych, jak ojca i brata. Pierwszy raz zadennuncjował swego rodzzonego ojca przed policją inkryminując mu podrabianie monet i w tym celu w domu ojca podrzucił maszynkę do podrabiania pieniędzy. Sylwester oparł się o sąd i ojciec został dla braku dowodów winy uniewiniony. Drugi raz wyrodny syn zadennuncjował ojca o podpalenie sąsiedniego folwarku. I tym razem śledztwo sądowe ujawniło innego sprawcę podpalenia. W międzyczasie ojciec prześladowany przez rodzzonego syna zmarł. Cała nienawiść denuncjatora Sylwestra skierowana została na brata. Z chwilą zajęcia Lidę przez Polaków denuncjator Sylwester doniósł policji, iż brat jego Jan zabił legjonistę polskiego. Jan Lawnik uciekł. Aż raz w nocy spotkali się obaj nienawidzący się bracia w lesie. Došlo między nimi do bójki. Padł strzał z rewolwera i denuncjator Sylwester został zabity. Tu rola denuncjatora się kończy, zaczyna się gehenna Jana Lawnika. Policja łapie go. Sąd Okręgowy w Lidzie skazuje go z art. 108, 455 i 453 K.K. za zdradę stanu i zabójstwo brata na 15 lat ciężkiego więzienia. Lawnik Jan odwołuje się do sądu Apelacyjnego w Wilnie. W Sądzie Apelacyjnym zostaje uniewiniony z art. 108 K.K. i 455 K. K., natomiast zostaje skazany na 6 lat domu poprawy za zabójstwo brata w stanie silnego podniecenia. Lawnik Jan założył kasację. Sąd kasacyjny wyraził pogląd iż w danym wypadku zabójstwa w rozumieniu art. 455 K. K. nie było, gdyż Lawnik Jan zabił brata w obronie własnej i całą sprawę przesłał znowu do Sądu Apelacyjnego w Wilnie, gdzie w nowym składzie sędziowskim rozpatrywaną będzie w

południe czerwca ta zawiła i bardzo zagadkowa sprawa. (zdan)

**WYPADKI I KRADZIEŻE.**

**W Wilnie.**

**— Zamaeh samobójczy asp. Pawlikowski zast. kierownika 1-go komisariatu P. P.** Wczoraj w godzinach rannych strzałem rewolwerowym systemu „Mauzer“ usiłował odebrać sobie życie zastępca kierownika 1-go Komisariatu P. P. miasta Wilna aspirant Pawlikowski. Kula przeszła na wylot przez głowę, jednak asp. Pawlikowski odrazu nie wyzionął ducha. Odwieziono go do szpitala św. Jakóba, gdzie walczy ze śmiercią. Powód zamachu samobójczego narazie niewyjaśniony.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że aspirant Pawlikowski zmarł. (zd.)

**— Zaginięcia.** W dniu 1-go bm. Eugenia Kowalewska. (Jasna 37 m. 3) zameldowała policji, że syn jej Zygmunt, lat 13, w dniu 31 wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił.

— W tym samym dniu Michalina Usiło (Antokolska 69), zameldowała policji o zaginięciu jej syna Wilhelma lat 15.

**— Systematyczna kradzież.** W dniu 1-go bm. Eksp. Śl. wykryła systematyczną kradzież w domu handlowym B-cia Jabkowscy. Sprawca kradzieży Michał Szymko, (Krakowska 8-2) — aresztowany. Część skradzionego towaru odnaleziono. Straty narazie nie ustalone.

**— Rzeczy są, złodziej zbiegł.** W dniu 1-go bm. poster. Klemens Wójcicki podczas obchodu w lesie na Zakrecie dał 5 strzałów do nieznanego osobnika, który nie stanął, lecz porzucił niesione rzeczy i zbiegł. Porzucone rzeczy: jeden fotel, dwa krzesła i cerata ze stołu, znajduje się w Komisarjacie V.

**— Kradzieże.** W dniu 1-go bm. w mieszkaniu Anastazji Zurowiczówny, (Zygmuntowska 4) skradziono różnych rzeczy na sumę 475 złotych.

Przeprowadzone przez Eskp. Śl. doraźne dochodzenie, doprowadziło do ujęcia sprawców kradzieży którym są: Adam Gryglewicz i Bronisław Wątczyk. Część rzeczy odnaleziona.

— W tym samym dniu z magazynu Kowalskiej 5-ka, skradziono portfel zawierający 267 zł., Marij Pappo.

**— Pożar.** W dniu 1-go bm. przy ul. Nowogrodzkiej 16, wybuchł pożar. Pastwą płomieni padł domek mieszkalny drewniany i sprzęty domowe.

Straty wynoszą 11.000 zł. Poszkodowana jest Joanna Bursztajn. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem, robotników pracujących przy kanalizacji.

**Na prowincji.**

**— Smutna wycieczka.** W dniu 31.V rb. w jeziorze w Landwarowie podczas wycieczki szkolnej utonął Ludwik Komarowski, uczeń VI kl. gimnazjum OO. jezuitów. (k)

**Sport.**

**— Zawody towarzyskie Makkabi II — K. I. P.** odbędą się dziś o godzinie 5-tej po południu na boisku Makkabi. (zd)

**Wyciągi konne.**

W dniu dzisiejszym na placu wycieczkowym w Pośpiezcu odbędą się wyciągi konne z totalizatorem. (k)

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników **powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“**

**8.000 par!!!**

Z powodu ostatecznej likwidacji przedsiębiorstwa **wyprzedaż 8000 par obuwia** wszelkich gatunków krajowych i zagranicznych **CENY nadzwyczaj niższe.**

Sklep obuwia „EXPRESS“ Niemiecka 35

**Panowie!**

Najpewniejsze i najlepsze bezkonkurencyjne, higieniczne specj. przetrwały przedwojennej jakości, zupełna gwarancja za każdą sztukę, tuzin złotych. 3-4-6 wysła odrobinie zupełnie dyskretnie za pobraniem poczt. lub poprzedniemi nadesł. należytości

**Perfumerja S. FEDERA**  
Lwów, Sykstuska 7 (dom własny)

Prawdziwe francuskie błony rybne już znowu są na składzie. Odsprzedawcom udzielamy rabat. 2 wozory z cennikiem zł. 1 w znaczku poczt. Solidni zastępcy poszukiwani. **Mądrzy twierdzą! Czynisz dobrze** kupując u firmy „Perfum. S. Federa“ Lwów, Sykstuska 7

**Dowynajęcia LETNISKA**  
w uroczej miejscowości BELMONT 34  
Dowiedzieć się na miejscu.

**Objektowi z pieniędzmi 10-50.000 zł.** udzielię się dla zorganizowania i prowadzenia dochodowego inteligentnej profesji przedsiębiorstwa (w Polsce lub zagranicą).

**Wilkomierska 22-5,** godz. 5-6, lub listownie M. P.

**Instytut PIĘKNOŚCI**  
przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657, otworzyła dama z dyplomem „Institut de Beauté“, „Kéwa“ w Paryżu. Leczenie wad twarzy i ciała. Usuw. zmarszczek, wągrów, przyszczy, plam na twarzy. Masaż leczniczy. Masque pâte. Lecz. włosów od wypad. i łupieżu.  
W. Z. P. 58 405

**Ogłoszenie.**

Państwowy Bunk Rolny, Oddział w Wilnie sprzedaje drzewostan na wyrób w lesie majątku „Horki“ powiatu Dziśnieńskiego, należącego do Państwowego Banku Rolnego, na przestrzeni około 44,50 ha, w składzie następującym:

a) około 730 m<sup>3</sup> świerku zdatnego na wyrób papierówki  
b) „ 350 „ brzozy użytkowej fornirowej  
c) „ 300 „ osik użytkowej zapalczanej  
d) „ 840 „ drzewa opalów. brzożowego  
e) „ 230 „ „ „ osikowego  
f) „ 70 „ „ „ świerkowego  
g) „ 70 „ „ „ olszowego.

Oglądać można drzewostan na miejscu w maj. Horki, dojazd do st. Ziabki, 5 kil. od stacji. Szacunkowa i wywoławcza cena całej masy drewna określa się na 12348 zł. in plus.

Warunki płatności i wszelkie informacje udziela Państw. Bank Rolny, Oddział w Wilnie, W. Pohulanka 24

Oferty należy składać do Wydziału Agrarnego Oddziału Banku w Wilnie do dnia 20 czerwca 1926 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie, przy zaul. 8-to-Michalskim № 8, zgodnie z art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w d. 11 czerwca 1926 r. o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Połockiej № 62-b odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Bronisławy Butowtowej, składającego się z umeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę 587 zł., na zaspokojenie pretensji Franciszka Pietrasza

Komornik Sądowy (—) A. Sitarz.

Przyjechała **Chiromantka - Wróżka** wnczka Lenorman, która wróżła Napoleonowi, przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Adr. ul. Młynowa 21, m. 12, naprzec. Krzyża. 478

**Niemieckiego Poszukuję posady i łaciny** w zakresie buchaltera, rachmistrza, kancelisty lub temu pod. klas. gimnazjum udziela prawnik specjalista ze studjami zagran. niemieckimi Zygmuntońska 16, m. 2, codz. od g. 15-17. 488

**T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ“**

Sp. z o. o.

**DRUKARNIA „PAX“**  
Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO.  
Telefon Nr 8-93

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Żądajcie wszędzie „Kurjer Wileński“.

**Agentury „Kurjera Wileńskiego“:**

|   |  |  |  |  |  |
|---|--|--|--|--|--|
| <b>Duniłowicze</b><br>A. Szumski, sklep.    | <b>Głębokie</b><br>A. Adler, sklep „Kultura“ ul. Zamkowa.  | <b>Kowel</b><br>Wołyńska Agencja Prasow. Sadowa 4 Kiosk czasopism „Polonia“, Łucka 7 | <b>Lida</b><br>Księgarnia Wojskowa W. Puchaczewskiego, ul. Suwalska 46. Stanisław Matecki, Biuro dzienników, ul. Suwalska. | <b>Landwarów</b><br>Stanisław Gwiazdździński, — Koncesjonowane Biuro Podań | <b>Nowe-Troki</b><br>Mikołaj Popławski, Kawiarnia „Troczanka“. |
| <b>Nowogródek</b><br>Związek Kółek Rolnicz. | <b>Oszmiana</b><br>Księgarnia Spółdzielcza Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powsz., ul. Piłsudskiego 20. | <b>Pińsk</b><br>Księgarnia St. Bednarskiego.   | <b>Stołpce</b><br>Marjan Ziótek, stacja kolejowa.  | <b>St. Święciany</b><br>N. Tarasiejski, Drukarnia i Skład Apteczny.        | <b>„RUCH“</b><br>Księgarnie kolejowe.                          |